

## Sofia (po polsku) – Alvaro Soler

Czemu Twoje oczy  
Śnią wciąż mi się w nocy  
Wiem,  
Tego nie wiem nikt  
Czemu moje serce  
Bije coraz prędej  
Gdy  
W myślach siedzisz mi  
Jesteś jak Etna  
Dzika i piękna  
Ty,  
Tak Ty  
Rzucasz spojrzenie  
Albo westchnienie  
Mi tak mi  
Pójdę tam gdzie chcesz  
Wszystko przez Twoje oczy  
Kto mnie tak zauroczył  
Pójdę tam gdzie chcesz  
Za Tobą w ogień wskoczyć  
Wszystko przez Twoje oczy  
Każdy ruch, każdy Twój gest  
To Twoja sieć  
To co podasz z rąk twych grzecznie jem  
Co chcesz dziś mieć  
Powiedz a zaraz albo  
Pomyśl a zaraz będziesz mieć  
Ty dziś w mojej duszy  
Ład porządek kruszysz  
Wiem  
Lubisz taką grę  
Być zawsze wysoko  
Mieć na wszystko oko  
I  
Lubisz taką być  
Jesteś jak Etna

Dzika i piękna

Ty,

Tak Ty

Rzucasz spojrzenie

Albo westchnienie

Mi tak mi

Pójdę tam gdzie chcesz

Wszystko przez Twoje oczy

Kto mnie tak zauroczył

Pójdę tam gdzie chcesz

Za Tobą w ogień wskoczyć

Wszystko przez Twoje oczy

Każdy ruch, każdy Twój gest

To Twoja sieć

To co podasz z rąk twych grzecznie jem

Co chcesz dziś mieć

Powiedz a zaraz albo

Pomyśl a zaraz będziesz mieć

Powiedz a zaraz będziesz mieć

Powiedz a zaraz będziesz mieć

Powiedz a zaraz będziesz mieć

Pójdę tam gdzie chcesz

Wszystko przez Twoje oczy

Kto mnie tak zauroczył

Pójdę tam gdzie chcesz

Za Tobą w ogień wskoczyć

Wszystko przez Twoje oczy

Pójdę tam gdzie chcesz

Wszystko przez Twoje oczy

Kto mnie tak zauroczył

Pójdę tam gdzie chcesz

Za Tobą w ogień wskoczyć

Wszystko przez Twoje oczy

Każdy ruch, każdy Twój gest

To Twoja sieć

To co podasz z rąk twych grzecznie jem

Co chcesz dziś mieć

Powiedz a zaraz albo

Pomyśl a zaraz będziesz mieć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych